Nr. 129 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 7 czerwca 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. [illegible] w rubrykach ogłoszeniowe [illegible] gr. [illegible], w nadesłanych i w nekrologach gr. [illegible] [illegible] dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod [illegible] kiem na pierwszej stronie zł. 1·—, Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible] [illegible] i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible] [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI.

W dniu 7 czerwca spółdzielczość polska obchodzi swe doroczne święto. Ponad 2 miljony ludzi pracy, zrzeszonych w spółdzielniach, daje w dniu tym wyraz wierze we własne siły, któremi, nie oglądając się na pomoc zgóry, sama przetwarza świat według zasad sprawiedliwości społecznej i porządku gospodarczego.

Nietylko bowiem idzie tym ludziom o doraźne, osobiste korzyści. Oni wierzą, że walczą o wspólne dobro całego społeczeństwa. Że tworzą nowy ład, w którym nie będzie wyzysku, nie będzie dzikiej pogoni za zyskiem, którą usunęli ze swych wspólnych przedsiębiorstw, nie będzie bezdusznego władztwa kapitału nad żywym człowiekiem, kapitału, który sprowadzili w spółdzielniach do roli skromnego sługi.

Z tą wiarą ludzie ci idą w życie społeczne coraz szerszą i coraz potężniejszą falą, budzą odzew bezwładnej do niedawna jeszcze wsi polskiej, budzą drzemiące siły twórcze i inicjatywę olbrzymich mas ludności pracującej.

I tem właśnie odbija spółdzielczość od dzisiejszej szarzyzny apatji, przygnębienia, oczekiwania cudu i obcej pomocy.

Dzień Spółdzielczości jest świętem czynu i wiary w czyn szerokich mas.

Oby też czyn odpowiedział na tegoroczne hasło Dnia Spółdzielczości: **Wszyscy na front spółdzielczy.**

Wiceminister skarbu p. Tadeusz Lechnicki o spółdzielczości.

Z okazji jubileuszu 25-lecia „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców R. P. redakcja „Spólnoty" zwróciła się do wiceministra skarbu p. Tadeusza Lechnickiego z prośbą o wypowiedzenie się na temat roli spółdzielczości spożywców w gospodarce polskiej. Z oświadczenia tego przytaczamy najważniejsze ustępy:

Przebieg historji współczesnej Polski od dnia zawarcia pokoju i ostatecznego ustalenia granic niepodległego Państwa, jest jednym nieprzerwanym wysiłkiem pracy i walki, mającej na celu odzyskania wewnętrznej niezależności gospodarczej Polski. Każdy kto na szerszym czy węższym odcinku miał do czynienia z istotnym układem stosunków, wie, jak licznemi, często niewidzialnemi więzami jest skrępowana w politycznie niepodległem państwie realizacja naprawdę niezależnej gospodarczej racji stanu Państwa polskiego... w tych warunkach tem bardziej ważna, tem silniej i prawdziwiej krzepiąca jest każda inicjatywa, która wydała swój realny plon, która chodziła po Polsce takiej, jaką ona jest, która nie była słomianym ogniem, a nawet w najtrudniejszych okolicznościach, przy największem załamaniu ogólnem, potrafiła pomnożyć i pogłębić swój dorobek gospodarczo-społeczny. Ze wszystkich tego rodzaju prac w Polsce, robota prowadzona przez „Społem" wysuwa się na czoło, jako ta, która potrafiła odważnie i czynnie projektować, a jednocześnie ściśle i realnie obliczać. W poszukiwaniu przyczyn, dlaczego ponad przeciętną miarę polską robota „Społem" potrafiła wyróść — niech mi wolno będzie powołać się, że wyszła ona z tego samego ośrodka walki niepodległościowej, z którego powstał polski czyn zbrojny. Była ona oparta o te same, najbardziej twórcze czynniki każdej działalności: śmiałość dążeń i celów, realizm i żelazna wola wykonania.

Dzień spółdzielczości we Lwowie

Na jutro przewidujemy piękną pogodę. Przyczyni się ona niechybnie do uświetnienia pierwszy raz na terenie Lwowa na szeroką skalę urządzanego „Dnia Spółdzielczości". Uroczystość tę obchodzi cały świat spółdzielczy w dniu jutrzejszym, chcąc w formie obchodu zamanifestować swoje istnienie i uświadomić swoim członkom znaczenie organizacji.

Wspólnym szeregu stają każdego dnia powszedniego spółdzielcy, by zgodnym wysiłkiem i braterskiem podaniem dłoni dążyć małemi krokami, jednak stale naprzód do lepszego jutra gospodarczego.

I Lwów nie pozostaje w tyle za nimi. Pracują również organizacje i dokładają swoje cegiełki.

Raz do roku chcą spółdzielcy zamanifestować publicznie swoją łączność organizacyjną i urządzają swoje święto pod nazwą „Dnia Spółdzielczego". 30 lwowskich spółdzielni udekoruje odświętnie swoje siedziby. O godz. 10-ej zgromadzą się na nabożeństwie spółdzielcy w kościele OO. Jezuitów, a chór „Syrena" będzie śpiewał na chwałę Bożą. Po mszy odbędzie się o godz. 11-ej Akademja w Teatrze Rozmaitości.

Ponadto urządzają spółdzielcy koncert orkiestrowy o godz. 13 na ul. Akademickiej, a samoloty rozrzucą od powiednie ulotki propagandowe.

Nasze radjo poświęci sprawom spółdzielczym czas między godz. 14 a 14.30 i nada specjalną audycję spółdzielczą. Wszystkich radjo-słuchaczy zapraszamy do wysłuchania tej audycji, gdyż rzeczywiście warto się zapoznać z spółdzielcami, z którymi się nawet pogoda sprzymierza i słońce obiecuje szczodrze przyświecać dla uświetnienia tych uroczystości.

KONFERENCJA POLSKIEJ I UKRAIŃSKIEJ SPÓŁDZIELCZOŚCI WE LWOWIE.

Dnia 2 czerwca odbyła się we Lwowie konferencja Związków rewizyjnych polskich i ukraińskich łącznie z przedstawicielami spółdzielczych central mleczarskich polskich i ukraińskich.

W czasie obrad rozpatrzono i uzgodniono metody postępowania Związków w stosunku do spółdzielni mleczarskich na terenie Wołynia w zakresie rewizyjnym i handlowo-gospodarczym.

BEZROBOCIE ZMNIEJSZA SIĘ.

Warszawa. 6. 6. (PAT.) Stan bezrobocia na dzień 1 czerwca w całym kraju według danych Biur Pośrednictwa Pracy łącznie wynosił 344.822 osób. Bezrobocie spadło więc w ciągu drugiej połowy miesiąca maja rb. o 33.671 osób.

W stosunku do tego samego okresu r. ub. bezrobocie zmniejszyło się o 69.060 osób.

USTAWA O PEŁNOMOCNICTWACH.

Warszawa. 6 czerwca. (P. A. T.) Ustawa o pełnomocnictwach została przekazana do rozpatrzenia komisji prawniczej. Posiedzenie tej komisji zostało zwołane na środę 10 czerwca dla wyboru sprawozdawcy ustawy o pełnomocnictwach oraz rozpatrzenia ustawy o trybunale stanu i ustawy o przejmowaniu na własność państwa gruntów za należności pieniężne.

GDYNIA MA JUŻ 90.000 MIESZKAŃCÓW.

Gdynia. 6. 6. (PAT.) Dokładne wyniki spisu ludności miasta Gdyni, który został zakończony 23 maja, będą znane dnia 15 bm. tj. po obliczeniach maszynowych, których dokonywa Gł. Urząd Statystyczny w Warszawie. Na podstawie jednak nieoficjalnych danych już obecnie można przypuszczać, że ludność Gdyni dochodzi do 90 tys. Ostatnie obliczenie z 1 sierpnia 1935 r. wykazywało 75 tys. mieszkańców.

HOARE WRÓCIŁ DO RZĄDU.

Londyn. 6. 6. (P. A. T.) Król Edward VIII przyjął zgłoszoną dymisję I-go lorda admiralicji, lorda Monsella, i mianował sir Samuela Hoare I-szym lordem admiralicji, czyli ministrem marynarki. Sir Samuel Hoare powraca więc do gabinetu po zaledwie 6-miesięcznej nieobecności.

Fala strajków we Francji.

Paryż. 6. 6. (PAT.) W pierwszych dniach urzędowania nowego rządu Paryż miał wygląd niezwykły. Wszystkie wielkie dzienniki informacyjne nie ukazały się wcale. Kioski sprzedawców gazet, w myśl wczorajszej uchwały zakomunikowanej wydawcom, a żądającej podwyższenia prowizji od sprzedawanych dzienników były na całym mieście zamknięte. Kolporterzy normalnie wykrzykujący na rogach ulic nazwy dzienników, znikli, tylko kilka dzienników, rozporządzających własnemi kolporterami o charakterze polityczno-ideowym, jak to komunistyczna „Humanite", socjalistyczny „Populaire", organ konfederacji pracy „Peuple" i monarchistyczna „Action Francaise" ukazało się na mieście.

W halach praca została podjęta już wczoraj w nocy; jednak wskutek strajku tragarzy na dworcach kolei zachodniej, przez które głównie dowożono żywność do Paryża, zaledwie część normalnego dowozu żywności mogła zostać zabrana i rozsprzedana między właścicieli sklepów i magazynów spożywczych. Dotychczas brak żywności nie dał się odczuć, z wyjątkiem ryb. Natomiast coraz mocniej zaznacza się brak benzyny, przez co ruch samochodów prywatnych, a nawet taksówek, został nieco zmniejszony.

Wczoraj zastrajkowała również wielka rzeźnia paryska „La Villette", oraz **welkie magazyny towarowe.**

W tych warunkach nowy rząd, który już wczoraj natychmiast po przedstawieniu się prezydentowi republiki, przeprowadził objęcie urzędowania przez nowych ministrów w dwóch resortach: spraw wewnętrznych i pracy, przystąpił do przywrócenia w kraju normalnego życia, zakłóconego bardzo gwałtownie przez sytuację strajkową. Pierwsze wystąpienie nowego premjera przez radjo było poświęcone temu właśnie zagadnieniu.

SYTUACJA STRAJKOWA W SOBOTĘ.

Paryż. 6. 6. (PAT.) Dziś rano ukazały się wszystkie dzienniki, lecz personel firmy Hachette i szoferzy przedsiębiorstw transportowych strajkują w dalszym ciągu, pozostając na miejscu pracy, wskutek czego wysyłka dzienników na prowincję doznaje przeszkód. Wydania paryskie dostarczane są do miasta i na przedmieścia różnemi środkami, a sprzedawane przez kamelotów. Kioski są w dalszym ciągu zamknięte. W zakładach Citroen wybuchł ponowny strajk i **robotnicy okupują warsztaty. Zaopatrzenie ludności w mięso jest zapewnione.**

Nowa konstytucja sowiecka.

Moskwa. 6. 6. (PAT.) Komentarze prasy sowieckiej na temat projektu nowej konstytucji Z. S. R. R. są naogół skąpe. „Izwiestja" i „Prawda" zapowiadają, że nowa konstytucja sowiecka będzie najbardziej „demokratyczną konstytucją na świecie", czego dowodem m. in. ma być 4-ro przymiotnikowe głosowanie.

Pewne światło na to, jak będzie wyglądał „demokratyzm i parlamentaryzm" sowiecki w praktyce — rzuca artykuł „Prawdy" w którym m. in. czytamy:

„Byłoby rzeczą nie do darowania głupią i występną przypuszczać, że kraj nie posiada wrogów wewnętrznych, że klasowo wrogie socjalizmowi siły pogodziły się ze swą klęską i naszem zwycięstwem. Walka trwa. Niezdolne do ataku resztki grup kontr - rewolucyjnych białogwardzistów, a szczególnie trockistowsko-zinowjewskich nie wyrzekły się swej podłej szpiegowskiej, dywersyjnej i terorystycznej roboty. Twardą ręką będziemy w dalszym ciągu bili i tępili wrogów narodu, gadów trockistowskich, bez względu na ich umiejętne maskowanie się. Wspaniałomyślność w danej chwili jak najmniej przystoi bolszewikom. Opracowanie nowej konstytucji — jedynie wszechludowej, najbardziej demokratycznej w świecie — nietylko nie usuwa konieczności bystrej czujności każdego bolszewika partyjnego i bezpartyjnego, lecz przeciwnie wymaga zaostrzenia tej czujności".

Trudno w tej chwili przewidzieć, jak w praktyce będzie wyglądała swoboda jednostki wobec zapowiadanego przez „Prawdę" bezlitosnego tępienia ludzi o odmiennych poglądach politycznych i gospodarczych. Jedno jest jednak pewne, że w przyszłym parlamencie sowieckim miejsca dla jakiejkolwiek opozycji nie będzie.

Wiadomości bieżące.

6 czerwca 1936

Sobota

Norberta

Jutro: Trójcy św.

Wschód słońca 3·17

Zachód „ 19·52

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Ładna historja" premjera.

Niedziela godz. 15.30 „Nieusprawiedliwiona godzina". — Godz. 20 „Ładna historja".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek 8 bm. godz. 20 „Ładna historja".

COLOSSEUM:

Żyd Süss.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Szopen piewca wolności".
CASINO: „Casino de Paris" i „Dżentelmen kocha inaczej".
CHIMERA: „Kaprys pięknej pani".
COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.
KOPERNIK: „Cały Paryż śpiewa".
MARYSIENKA: „Za grzechy".
METRO: „Wonder - bar".
MUZA: „Bounty".
PALACE: „Szanghaj" z Lorettą Jung.
PAN: „Chińskie morza".
PAX: „Śpiewam dla ciebie".
RAJ: „Czarne róże" z Liljaną Harvey.
STYLOWY: „Kto ostatni całuje" i rewja
ŚWIT: „Baron cygański" operetka Jana Straussa.
TON: „Tajemnica dra Chandlera".

— **Teatr Wielki.** Dziś, w sobotę dnia 6 b. m. o godzinie 8-mej wieczorem, premjera komedji Flersa i Caillaveta „Ładna Historja". Występ gościnny Zofji Czaplińskiej. W rolach głównych pp. Zofja Czaplińska, Wanda Jakubińska, Helena Krzywicka, Janina Martini, Nina Wilińska, Kazimierz Lewicki, Roman Niewiarowicz, Włodzimierz Nieprzewski, Juljan Składaneck, Ludomir Śliwiński, Longin Dubrawski i inni. Reżyserja Romana Niewiarowicza.

— **Teatr Rozmaitości.** — Dziś i jutro nieczynny. — Od poniedziałku 8-go czerwca „Ładna Historja", przeniesiona z Teatru Wielkiego.

— **Występy gościnne Zespołu „Reduty".** W poniedziałek, dnia 8-go czerwca b. r. rozpoczyna występy gościnne w Teatrze Wielkim zespół „Reduty" komedją Shawa „Żołnierz i Bohater" z Aleksandrem Węgierką w roli głównej. Ponadto wystąpią: pp. Łuczycka, Zarębińska, Zielińska oraz p. p.: Arnoldt, Jabłoński, Michałowski i Tański. Reżyserja Aleksandra Węgierki, dekoracje Mieczysława Różańskiego, kierownictwo artystyczne Zygmunta Chmielewskiego.

— **„Na Łyczakowie".** Już w następnym tygodniu ukaże się na naszej scenie widowisko regjonalne Wiktora Budzyńskiego — „Na Łyczakowie", osnute na tle melodramatu o tym samym tytule Franciszka Dominika. Będzie to widowisko specyficznie lwowskie i oryginalne, utrzymane w gwarze lwowskiej ilustrowane prawdziwemi piosenkami przedmiejskiemi naszego miasta.

Niewątpliwie będzie to jedno z najciekawszych widowisk naszego teatru, ze względu na jego zupełnie czysty, bez przymieszek, regjonalny charakter.

KOMUNIKATY.

— **Otwarcie wystawy prac Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej.** W niedzielę, dn. 7 czerwca br. odbędzie się otwarcie wystawy prac Państw. Szkoły Zawodowej Żeńskiej. Wystawa obejmuje działy: krawieckie, bieliźniarskie, hafciarskie, koronkarskie, modniarskie, galanteryjne.

— **Wystawa pamiątek po ks. biskupie Bandurskim.** Staraniem Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego we Lwowie została otwarta 30 maja br. w Pałacu Biesiadeckich przy pl. Halickim 10 — wystawa pamiątek po biskupie Bandurskim pod protektoratem JE. biskupa polowego dr. J. Gawliny. Wystawę wyposażoną w przepiękne zbiory zwiedzać można codziennie od godz. 10—18 wieczór. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży 20 gr., a dla wycieczek zbiorowych (ponad 10 osób) po 10 gr. Cały dochód przeznaczony na budowę pomnika ks. biskupa Bandurskiego we Lwowie.

— **Obowiązek zgłaszania chorób zakaźnych.** W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego lwowskiego stwierdzono, że lekarze i osoby na których ciąży obowiązek zgłaszania chorób zakaźnych nie donoszą Wydziałowi zdrowia o zachorowaniach lub przypadkach podejrzanych na odrę, która obecnie częściej występuje. Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego m. Lwowa przypomina, że zgłoszenia ustne, pisemne lub telefoniczne przyjmuje Oddział zwalczania chorób zakaźnych ul. Bourlarda 1. ogr. 4, I. p. do godz. 15-tej Nr. tel. 223-49. Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, wiek, zajęcie chorego lub ojca, adres i datę zachorowania; w razie zachorowania dziecka uczęszczającego do szkoły, należy zapodać również nazwę szkoły i klasę.

— **Zebranie członków Koła 1 pp. Leg.** W niedziele 7 bm. o godz. 11 odbędzie się zebranie członków Koła 1 pp. Leg. w lokalu przy ul. Kurkowej 12. Obecność obowiązkowa.

23 bojowców OUN. przed sądem.

Zeznania Bandery.

Wśród dużego napięcia zeznawał wczoraj popołudniu osk. Stefan **Bandera,** skazany jak wiadomo w procesie warszawskim na karę śmierci, zamienioną w drodze amnestji na dożywotnie więzienie. W procesie lwowskim Bandera odpowiada za wydanie rozkazu do zabicia Baczyńskiego, dyrektora Babija, pewnego ucznia gimnazjum ukraińskiego, Kossobudzkiego, konsula sowieckiego i wojewody Józewskiego.

Bandera przyznaje się do wydania rozkazów do powyższych zamachów, z tem jednak, że wyrok śmierci na Baczyńskiego i, na dyr. Babija wydał sąd rewolucyjny, którego składu oskarżony nie wyjawia, a Bandera wyrok ten zatwierdził do wykonania. To samo dotyczy wyroku na pewnego ucznia, na którego zamach nie doszedł do skutku. Natomiast o ile chodzi o konsula sowieckiego, kom. Kosobudzkiego i wojewodę wołyńskiego Józewskiego, to decyzję o zamachach na nich (które zresztą doszły do skutku tylko w wypadku konsula sowieckiego, gdy zastrzelony został sekretarz konsulatu Majłow), powziął sam Bandera jako czynnik decydujący ostatecznie w atentatach na nieukraińców.

Na tem zakończyła się przesłuchanie wszystkich 23 oskarżonych, które zajęło 10 dni.

Dziś rozpocznie się postępowanie dowodowe, które potrwa kilkanaście dni. Przesłuchanych będzie około 40 świadków.

WNIOSKI OBRONY.

Dzisiejsza obrona rozpoczęła się o godz. 11-tej i trwała do godz. 1-szej. Obrońcy oskarżonych zgłosili cały szereg wniosków dowodowych. M. in. w sprawie archiwum Senyka, w sprawie naoczni na pl. Powystawowym, gdzie miał być dokonany zamach na komisarza Kossobudzkiego i w. in. Decyzję w sprawie tych wniosków Trybunał poweźmie w poniedziałek.

Uchwały Magistratu.

Na wczorajszem posiedzeniu Magistratu uchwalono oddanie szeregu robót drogowych i kanałowych, a to robót drogowych w ul. Łyczakowskiej na odcinku od ul. Dobrzańskiego do ul. Pasiecznej — firmie inż. Dobrowolski za kwotę 180.672 zł. Robót drogowych w ul. Zyblikiewicza — firmie inż. Ciechanowicz za kwotę 87.492 zł., a w ul. Halickiej — firmie inż. St. Posacki za kwotę 29.930 zł.

Następnie uchwalono powierzyć wykonanie kanału na pl. Gołuchowskich firmie inż. A. i M. Makowicz za kwotę 2.425 zł. Kanału w ul. Kresowej i J. Hermana — firmie Jarosz i Zakrzewski za kwotę 19.467 zł., oraz kanału w ul. św. Pawła — firmie inż. K. Przetocki za kwotę 5.819 zł. Referowali ławnicy inż. Dunin i dr. Poratyński.

W związku z uchwałą powziętą na poprzedniem posiedzeniu Magistratu w sprawie uczczenia pamięci ś. p. rotmistrza Zbigniewa Dunin-Wąsowicza dodatkowo uchwalono wczoraj nazwać ulicę Cetnerowską imieniem rotmistrza Dunin-Wąsowicza.

Galicyjska Kasa Oszczędności.

Walne Zgromadzenie Towarzystwa.

Jedna z najstarszych i najpoważniejszych instytucyj finansowych w kraju, macierz kas oszczędności, G. K. O. sprawozdaniem za rok 1935 zamknęła 92-lecie swego istnienia. Nieobliczona na zysk, G. K. O. nadwyżkę dochodów obraca zawsze na cele społeczne, a wspaniały gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego we Lwowie powstał, jak wiadomo, sumptem G. K. O.

W dniu 4 bm. odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa G. K. O., złożonego z najpoważniejszych obywateli naszego miasta. Zebranie zagaił przewodniczący dr. Brzeski, a po powitaniu obecnych oddał hołd zmarłym członkom Towarzystwa, których pamięć uczczono przez powstanie.

Po odczytaniu przez sekretarza mgr. Strzembosza protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, zamianowany w 1935 r. dyr. G. K. O. p. L. Makowski, profesor Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie, przedstawił w imieniu Dyrekcji sprawozdanie G. K. O. za rok ubiegły. P. dyrektor umówiwszy z wielką znajomością rzeczy sytuację finansową w świecie, skreślił warunki w jakich pracował zarząd G. K. O., podnosząc, że mimo niepomyślne stosunki, stara ta i zasłużona instytucja finansowa jeszcze bardziej wzmocniła swój stan posiadania, co świadczy o jej żywotności.

Stan wkładek G. K. O. z końcem 1935 r. wynosił 34 milj. złotych. W ciągu roku 1935 załatwiono w dziale wkładek 101.240 stron, tj. 337 dziennie. Stan pożyczek wekslowych wynosił 15 miljonów 975 tysięcy złotych, a hipotecznych 12 miljonów 993 tysięcy. Fundusze rezerwowe wzrosły do poważnej sumy 4.157.577 zł. W r. ub. stworzono rezerwę na różnicę kursów i przeznaczono na ten cel już 267.526 zł. Nadwyżka operacyjna w r. ub. wynosiła 578.478 zł., z czego 492.869 zł. przeniesiono na rezerwę na różnice kursowe, straty na dłużnikach wekslowych i na fundusz emerytalny, zaś z pozostałej kwoty 85.608 zł. 45.000 przeniesiono do funduszu rezerwowego, 32.000 na specjalną rezerwę podatkową, a 8.608 zł. pozostawiono do dyspozycji dyrekcji na cele dobroczynne.

Następnie sen. Dr. Wł. Decykiewicz przedstawił sprawozdanie komisji rewizyjnej, stawiając wniosek udzielenia zarządowi absolutorjum z czynności i rachunków.

W dyskusji jaka się rozwinęła zabrał głos min. dr. Stesłowicz, omawiając niektóre pozycje sprawozdania. W końcu wyraził wydziałowi i dyrekcji G. K. O. podziękowanie i uznanie za celową a dodatnią działalność. Oba wnioski sen. Decykiewicza i dr. Stesłowicza przyjęto oklaskami i na tem zamknięto obrady.

Jak wiadomo za wkładki złożone w G. K. O. państwo daje gwarancję, a szerokie sfery publiczności, które dotąd tę instytucję darzyły tak wielkiem zaufaniem i nadal z ufnością do niej odnosić się będą w setne lata jej istnienia.

ODZNACZENIE UCZONEGO NIEMIECKIEGO.

Wilno. 6. 6. (PAT.) Na uniwersytecie Stefana Batorego odbyła się uroczysta promocja na doktora honoris causa uniwersytetu wileńskiego prof. Oskara Vogta, znakomitego uczonego niemieckiego, dyrektora Instytutu badań mózgu w Berlinie.

Jest to pierwsze tego rodzaju odznaczenie nadane w Polsce uczonemu niemieckiemu.

Prof. Vogt serdecznie podziękował za nadanie mu zaszczytnego tytułu i wyraził podziw dla członków wydziału lekarskiego, którzy w tak krótkim czasie stworzyli doskonałe wyposażone placówki naukowe, które nietylko dorównują, ale częstokroć i przewyższają podobne placówki zagranicą.

KATASTROFA KOLEJOWA POD LINZEM.

Wiedeń. 6. 6. (PT.) W uzupełnieniu wiadomości o katastrofie pociągu pośpiesznego Wiedeń—Paryż pod Linzem, donoszą, że wykoleiły się lokomotywa, wagon pocztowy i trzy wagony osobowe. Dwie osoby poniosły śmierć. Są to: listonosz z Linzu i kupiec wiedeński. Dotychczas nie ustalono czy pod gruzami wagonów nie znajdują się jeszcze ciała innych osób. Wśród ciężko rannych znajdują się: Paweł Bernhard z Kopenhagi i pani Agnes z Oslo. Pozostali ranni są to Wiedeńczycy lub Tyrolczycy, z wyjątkiem jedynie francuskiej pary małżeńskiej, która odbywała podróż poślubną.

P. PREMJER SKŁADKOWSKI W PUŁTUSKU.

Warszawa. 6. 6. (PAT.) W dniu 5 czerwca w godzinach popołudniowych pan premjer Sławoj-Składkowski przybył do Pułtuska, gdzie zwiedził biura starostwa oraz odbył konferencję z miejscowym starostą, interesując się w szczególności zagadnieniem bezrobocia i robotami prowadzonemi na terenie powiatu. Następnie pan Premjer w zarządzie gminnym od był konferencję z wójtem gminy Obryte. Zwiedzając odcinek rozpoczętej drogi powiatowej Pułtusk—Obryte, pan Premjer polecił zwiększyć tempo pracy i w zależności od tego zapewnił ze swej strony pomoc pieniężną.

EDEN U NEGUSA.

Londyn. 6. 6. (PAT.) Minister Eden złożył wczoraj cesarzowi abisyńskiemu oficjalną wizytę. Trwała ona tylko 20 minut. Zaproszenie do poselstwa abisyńskiego szefów placówek dyplomatycznych w Londynie na przyjęcie na cześć cesarza przyjęli jedynie dyplomaci azjatyccy. Wszyscy inni odmówili.

W związku z tem obiega po Londynie pogłoska, że Haile Selassie, rozczarowany wynikiem swej misji w Londynie, rozważa ewentualność pertraktowania z Mussolinim i **uzyskania zwrotu swej korony za cenę całkowitego oddania się pod protektorat Włoch.**

EGZAMINY NA PROWADZENIE POJAZDÓW MECHANICZNYCH

Urząd Wojewódzki lwowski komunikuje, że z dniem 1 czerwca 1936 r. egzaminowanie osób ubiegających się o pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych przekazano na terenie województwa lwowskiego Małopolskiemu Klubowi Automobilowemu we Lwowie, ul. Sienkiewicza 3, I. p. W tym celu wymieniony Klub w lokalu podanym urządził biuro techniczne i ustalił godziny przyjęć od 11—13 oraz od 18—19.

Egzamina na zasadzie regulaminu z dnia 25 marca 1936 r. Nr. DR. 128/½, ogłoszonego w Dz. Urz. Min. Kom. Nr. 22 poz. 111 z 20 kwietnia 1936 r. odbywać się będą w lokalu biura technicznego dwa razy w tygodniu t. j. we wtorki i piątki. W sprawach zatem egzaminowania oraz dotyczących przepisów, należy zgłaszać się w biurze technicznem Małopolskiego Klubu Automobilowego.

MORDERSTWO W SYGNIÓWCE MAŁEJ.

Wczoraj popołudniu Sygniówka Mała była widownią tragicznego zajścia. Biedny, ułomny człowiek Adam Duszyński lat 52, handlarz psów, mieszkający w realności dr. Henryka Bernhardta otrzymał ostatnio nakaz opuszczenia mieszkania, ponieważ od dłuższego czasu niet płacił należnego czynszu. Nakaz rumacji został wydany po długotrwałych procesach, które wyczerpywały finansowo i nerwowo Duszyńskiego. Wczoraj w południe gdy przyjechał wóz po rzeczy, a po pewnym czasie zjawił się komornik p. Wolański i wezwał Duszyńskiego do wyprowadzenia się, lokator stawił opór. Właściciel mieszkania wezwał wobec tego policję. Zanim posterunkowy przybył, Duszyński rzucił się na dr. Bernhardta i zadał mu kilka ciosów jakiemś ostrem narzędziem. Jeden cios w serce spowodował natychmiast śmierć Bernhardta. Narzędzia zbrodni nie znaleziono. Duszyńskiego aresztowano. Robi on wrażenie niepoczytalnego i był podniecony alkoholem. Duszyński oświadczył, że nie zdaje sobie sprawy z czynu i nic nie pamięta. Dr. Bernhardt był przed wojną urzędnikiem Wydziału Krajowego, ostatnio separowany.

MOBILIZACJA KANTONU.

Londyn. 6. 6. (PAT.) Reuter donosi z Kantonu, iż zarządzona tam mobilizacja nie oznacza wszczęcia kroków wojennych przeciwko Japonji. Ewentualna wojna skończyłaby się wedle powszechnej opinji bardzo rychłą klęską Kantonu, wobec olbrzymiej przewagi zbrojeń japońskich. Jednak manifestując swe japońskie stanowisko, Kanton liczy na zaskarbienie sobie sympatji młodzieży oraz na postawienie centralnego rządu chińskiego w Nankinie w trudnej sytuacji.

Szanghaj. 6. 6. (PAT.) Dotychczas nie doszły tu żadne wiadomości o wypowiedzeniu przez rząd kantoński wojny Japonji. Pomimo to panuje w mieście nastrój niepokoju, wywołany mianowaniem przez radę polityczną generałów Czen-czitang i Li-czung-jen dowódcami pierwszej i czwartej armji, „narodowych sił antyjapońskich“.

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W PRZEMYŚLU.

Przemyśl. 6. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem nastąpiło uroczyste otwarcie djecezjalnego Kongresu eucharystycznego w Przemyślu. W ciągu dnia napłynęły do miasta kilkutysięczne rzesze wiernych. Otwarcia kongresu na placu katedralnym dokonał ks. biskup Barda w otoczeniu licznego duchowieństwa. W czasie nabożeństwa śpiewały połączone chóry alumnów, katedralny i „Echa“. Przygrywała orkiestra wojskowa. Po nabożeństwie ks. biskup udzielił zgromadzonym błogosławieństwa. Wszystkie domy w mieście są przybrane uroczyście. W wystawach sklepowych widnieją wizerunki świętych. W ciągu dnia jutrzejszego przybyć ma do Przemyśla około 50.000 pątników.

Program radjowy.

Niedziela, 7 czerwca.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Płyty. 9.30: Nabożeństwo z Przemyśla. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Odczyt. 12.15: Poranek muzyczny 14.30: Reportaż. 15: „Ludowy rok obrzędowy“. 15.20: Koncert reklamowy. 15.30: Płyty. 16.30: Trans z zawodów konnych w Warszawie 17: Orkiestra salonowa. 18: Słuchowisko 18.30: Koncert. 20.25: Kwadrans poetycki. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Na wesołej lwowskiej fali“ 21.30: Koncert. 22: Wiad. sport. 22.20: Muzyka lekka.

Poniedziałek, 8 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Koncert. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Płyty 15.30. Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla dzieci starszych. 16: Koncert. 17.30: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18: Recital fortepianowy. 18.20: Szkic literacki. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Audycja żołnierska. 19.30: Trans. z zawodów konnych w Warszawie. 20: Płyty 20.30: Feljeton. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 22: Wiad. sport. 22.15: Chór ukraiński.

Epilog zajść w Przytyku.

Radom. 6. 6. (PAT.) Na wczorajszej rozprawie zeznawał m. in. Kwietniewski, rolnik. Szedł on na Rynek **i zauważył, że żydzi z jakiemiś przedmiotami w ręku wyszli z różnych mieszkań i sklepów i zamierzali się na chłopów. Świadek wówczas zawrócił i uciekł pod kościół.**

Św. Kacprzak, rolnik, był na jarmarku, gdzie spotkał się z Kwietniewskim i zauważył w pewnym momencie, jak ludzie zaczęli uciekać. Koło domu szewca Haberberga zauważył trzech Żydów. Jeden z nich trzymał w ręku prawidło do butów i uderzył jakiegoś chłopa w ramię, drugi rzucił odłamkiem cegły, trafiając po prawej stronie w okno, trzeci zaś trzymał kamień w ręku. Widział również Haberberga, biegnącego z młotkiem szewskim. Wszyscy oni biegli w kierunku **ul. Warszawskiej. Świadek słyszał następnie strzały oraz głosy, że Żydzi zabili jakiegoś chłopa. Wkrótce przyniesiono zwłoki zabitego.**

Św. Regulski, kowal, jest właścicielem domu, w którym mieszkała rodzina zamordowanych Minkowskich. Około godz. 15.30 zainteresowała go nagle uciekająca furmanka z miasta. Dowiedział się również, że tam strzelają. W kilka chwil później ukryła się u niego w mieszkaniu rodzina Żydów Sztarków, złożona z 5 osób. Po jakimś czasie zauważył pod domem tłum. Gdy wyszedł na korytarz, zobaczył leżącego na ziemi Minkowskiego, którego trzech osobników okładało laskami. Krzyknął na nich i osobnicy ci uciekli. Za sienią leżała Minkowska. Na pytanie prokuratora, czy poznałby osobników, którzy bili Minkowskiego, odpowiedział, że nie, gdyż działo się to szybko i w wielkiem zamieszaniu.

W czasie zeznań Regulskiego osk. Feldberg zrywa się nagle z miejsca i woła: „nie mogę tego wytrzymać, on go sam zabił“, poczem padł nieprzytomny na ziemię. Przewodniczący zarządza przerwę, w czasie której Feldberga wyniesiono z sali.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa. 6. 6. (PAT.) W ciągu III dekady maja zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się o 7,5 milj. zł. do 374,5 milj. zaś stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 0,4 do 6.5 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 33,7 milj. zł. do 851,1, przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 2,7 milj. do 659.4 milj., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o 3,2 milj. do 57,3 milj. zł.; stan zaś pożyczek lombardowych wzrósł o 27,8 do 134,4 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 34,4 do 12,4 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 52,1 do 123,1 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 60,4 milj. zł. do 1,061,1.

Pokrycie złotem wynosi 33,73.

Stopa dyskontowa 5 proc. Stopa pożyczek zastawowych 6 proc.

Groźna sytuacja w Marokku.

Casablanca. 6. 6. (PAT.) Z Tetuanu (stolica Maroka hiszpańskiego) donoszą: Strajk generalny w Ceuta trwa nadal i rozszerzył się na cały handel. Stale odbywają się wiece, tłumy demonstrują na ulicach.

Doszło do poważnego starcia tłumu z oddziałem gwardji cywilnej, która w obronie własnej dała ognia, kładąc trupem 3 demonstrantów i raniąc przeszło 20. Z pośród gwardji cywilnej są również ofiary: jeden zabity i dwóch rannych.

Wszelka łączność z Hiszpanją jest przerwana. Pocztę skierowano na Tanger pod osłoną okrętu wojennego, a dalej przewożona jest ona w samochodach pancernych.

Władze wojskowe dostarczają do Ceuty chleb. Przewidywany jest szybki brak żywności. **Sytuacja jest bardzo groźna.**

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W niedzielę odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe: Godz. 9-ta. Otwarcie zaw. strzel. o mistrz. PPW. na strzelnicy kleparowskiej. — Godz. 9-ta. Zakończenie lekkoatletycznych mistrzostw kl. C na boisku Pogoni. — Godz. 15. Czuwaj—Lechja mistrz. Ligi okr. na boisku Cytadeli. — Godz. 15.30. Polonia—Pogoń IB. mistrz. Ligi okr. na boisku Czarnych. — Godz. 17. Świteź—Zenit, mecz piłkarski o puhar LOZPN. na boisku 40 pp. na Kleparowie. — Godz. 17-ta. RKS.—Hasmonea mistrz. Ligi okr. na boisku Cytadeli. — Godz. 17-ta. Czarni—Pogoń IB. mistrz. Ligi okr. na boisku Czarnych.

We Wrocławiu zakończył się mecz tenisowy Poznań—Wrocław, przynosząc zwycięstwo Polakom.

Czwórmecz piłkarski. W niedzielę, 7 bm. odbędzie się na boisku ILKS. Czarni wielki czwórmecz piłkarski o mistrzostwo Ligi okr. z udziałem: Pogoni, Polonji, Czarnych i II. Sokoła. Charakter tych meczów ma decydujące znaczenie, zwycięstwo bowiem Pogoni nad przemyską Polonją przekreśli pretensje tej ostatniej do pierwszego miejsca w tabeli i wpłynie definitywnie na zajęcie go przez Czarnych. Początek meczu Pogoń—Polonja o godz. 15.15. Przed zawodami i w przerwach odbędą się wyścigi kolarskie z udziałem najlepszych zawodników okręgu. W programie: wyścig australijski 40 okrążeń z finiszami, wyścig z dwu startów i młodzików.

W Kołomyji gwarno.

Choć to już sporo wody upłynęło od tego czasu, całe miasto wciąż jeszcze tylko o tem mówi...

I nic dziwnego, bo choć nigdzie się nie przelewa, to jednak w małem mieście najtrudniej o większe pieniądze. Gdy zatem tak się zdarzyło, że do Kolomyi napłynęło odrazu sto tysięcy złotych — sensacja była olbrzymia. Komentarzom i domysłom, co szczęśliwi wybrańcy fortuny zrobią z wygranemi w ubiegłym ciągnieniu czwartej klasy Loterji Państwowej pieniędzmi — nie było końca.



Na fotografji widzimy właśnie posiadaczów trzech ćwiartek losu Nr. 104.798, na który padła wygrana, p. L. Allerhandową, Nadzieżdę Polańską i Jarosława Piaseckiego.

W takiem samem szczęśliwem położeniu znaleźć się może każdy, kto posiada los loteryjny. Trzeba się więc zaopatrzeć weń możliwie najprędzej, gdyż ciągnienie pierwszej klasy trzydziestej szóstej Loterji Państwowej rozpoczyna się już 18 bm.

VANDERVELDE TWORZY GABINET.

Bruksela. 6. 6. (PAT.) Król Leopold III. powierzył misję utworzenia gabinetu przywódcy socjalistów Emilowi Vanderwelde. Na zasadzie rozmów przeprowadzonych uprzednio przez króla z przywódcami stronnictw, jak sądzą, Vanderweldemu uda się utworzenie gabinetu koalicyjnego.

W BAWARJI MROZY.

Berlin. 6. 6. (PAT.) Z gór bawarskich nadchodzą wiadomości o silnem obniżeniu się temperatury, która dochodzi miejscami do 9 stopni poniżej zera. W górach pada obfity śnieg. Z dalszych miejscowości południowej Bawarji donoszą o deszczach i mgłach.

WOJCIECH BARANOWSKI 61

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

O właściwej winowajczyni nie zająknął się tylko ani słowem. Tak jakby jej nie było. Miał widać gorące pragnienie przywrócenia stosunku z Wojniczem do jego dawnej szczerze przyjacielskiej harmonji. Więc zrobił się wymowny:

— Ty Eustachy już to moje pisanie głupie przebacz, ale mnie szło o ciebie. Niemało ty się w życiu nacierpiał, więc poco tobie — myślę — znów szukać guza. Tu masz, co ci do szczęścia potrzeba, bez frasunku, a tam, choć nie próbuję ja ubliżać nikomu, licho wie, co ciebie jeszcze czeka. Bo to młodość dla nas element niebezpieczny. Radaby wylatywać pod niebo, a my do chodzenia po ziemi przywykli. Inna rzecz, że pewnie to, co opowiadali, bardzo przesadzone. A zresztą swój ty rozum masz i mojego ci nietrza. Więc wspomnij na dawne lata nasze i rozgrzesz mnie z niemądrej gorliwości Postąpił ja prawdziwie bez namysłu. Tylko, że takie — widzisz — było położenie rzeczy.

— Ach znam ja twoje „położenie rzeczy“ i ono mi tłumaczy wiele. Tylko już drugi raz morałów ty mnie nie pisz i byle plotkom nie nadstawiaj ucha. W wiadomościach, jakie do was dochodzą nie wiem przez kogo zresztą, niema ani słowa prawdy. Moja siostrzenica to kryształ, a ja — wiesz przecie — człowiek porządny i stateczny. Co się tyczy Anetki, to znów inna para kaloszy. To nie może trwać wiecznie. Ale narazie nie będziemy rozmazywali tej kwestji. Oto lepiej opowiedz coś o sobie, bo — słyszę — w twojem życiu szykują się niemałe zmiany.

— Któż tobie wypaplał już. Frau Winter?

— Naturalnie... A zresztą każdy szczegół twojego mieszkania w jego obecnym stanie. Ze świniusznika salony się zrobiły. I nawet tytoniem nie śmierdzi... No i dziś ubrany jesteś jak z igły. Dawniej śmiałbyś się sam z siebie. Ot ta krawatka naprzykład, któż ciebie nauczył ją tak szykownie wiązać?

— Ta któżby?... Ona...

— Więc wszystko sprowadza się u ciebie do tego mianownika. Cóż, trzeba pozazdrościć. Długo ty kapitał uczuć w sercu zbierał, aż wyładował go cały odrazu. Dobrze, że jeszcze w czas, za kilka lat byłoby już późno.

— Masz rację Eustachy, że to w ostatnim terminie już się stało. I tak zastary ja i zrozumieć nie mogę, że ona mnie chce i uczuciem darzy. Bo co ja wart!... Co mi tam życ zostało?

— Już znów zaczynasz z tem życiem. Przestałbyś wreszcie prorokować, bo i tak się nie sprawdza to, co gadasz. Dzisiaj tylko pani Felicja może mówić za siebie i za ciebie. Ja nie ty, więc decyzję twoją pochwalam. Musisz wreszcie mieć kogoś dorzecznego przy sobie. Nieraz myślałem zresztą, że między wami tak się skończy, zaczęstoście się gryźli. A to wstęp do małżeństwa zwyczajny. I w domu żona cię zwymyśla nieraz i pewnie będzie miała za co.

— A niech wymyśla, byle ja nie pętał się już sam po świecie. Nadojadło. Kawalerskie życie to warjactwo. Dobrze tobie z Anetką, a ja nie miał nikogo. Kokoty to ostatnia rzecz... Chyba, że już konieczność. Popić lubiał... prawda. Tylko, że koniak mnie co raz bardziej szkodzi a i palenie nie pomaga. W sądzie i w kancelarji zakopać się nie można, choć wiesz, że swój zawód lubię. Ale to nie wystarcza. I do roboty każdej człowiek żonaty bardziej zdatny, jak pani Felicja powiada, bo wie, że wtedy obowiązek spełnia, gniazdo rodzinne wzmacniając swym dochodem. A tak co... Maciek zarobił, Maciek zjadł.

— Nie tyle zjadł, co wypił.

— At, przestałbyś przygadywać mnie, w takiej chwili. Lepiejbyś się radował razem ze mną i z moją przyszłą pogadał, jak to umiesz. Ona ciebie też ma w estymie, tylko bardzo jej Anetki żal. Że to niby przez ciebie się zamartwia, choć mogłaby jeszcze piękny marjasz zrobić. Ktoś się kręci nawet koło niej podobno. Jakiś nieftopromysłennik z Kaukazu Czikaradze. Bogaty, podobno nawet kniaź. Tylko, że to tam nie dziw żaden. Ale wszystko jedno, bo ona na niego patrzeć nie chce. I w miłości się deklaruje i zapis pragnie uczynić. Nic nie pomaga, bo kobieta jak skała. Fela mówi, że nigdy przedtem taka niedostępna nie była. Dopiero ty zdobył jej serce na wieki.

— Nie przesadzajmy... Z tą skałą, czyli niby z Anetką pogadamy dziś sobie, mam nadzieję, całkiem zgodnie. I dojdziemy do jakichś pozytywnych wniosków. Będę u niej późnym wieczorem. A ty gdzie dzisiaj jesz?

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 441/34. Obwieszczenie o licytacji Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 7 lipca 1936 o godz. 9.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej we Lwowie-Zamarstynów, ul. Starka 12 objętej wyk. hip. L. 959 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Ludwiki Przybyłowskiej i Emilji Batiuk zam. Przybyłowskiej po 1/2 cz. własnej, a składającej się z pbud. lk. 679 o pow. 103 s. kw., na której znajduje się 1. budynek 1-piętrowy, murowany, częściowo podpiwniczony, kryty dachówką, 2. budynek gospodarczy, parterowy, murowany, kryty blachą, 3. komórka z desek, kryta blachą, 4. mała komórka z desek, kryta papą, ocenionej na 18.941 zł. Cena wywołania wynosi 14.205 zł. 75 gr. Rękojmię w wysokości 1.894 zł. 10 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papier. wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publiczn. obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i inych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.

Lwów, 12 maja 1936. 1922K

X. Km. 647/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 16 czerwca 1936 o godz. 9-ej i 10-ej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie w sklepie pl. Krakowski 6 i w domu ul. Kościelna 1, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.

Lwów, 20 maja 1936. 1936K

II. Km. 2008/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 8 lipca 1936 o godzinie 12-ej w tut. Sądzie grodzkim miejskim Oddz. III. ul. Sądowa 7 odbędzie się licytacja następującej nieruchomości, dłużnika Jędrzeja Terleckiego własnej, a to: realność objęta whl. 2696/II. księgi gruntowej gm. m. Lwowa, położona przy ul. Okrężnej 21 na Bogdanówce we Lwowie, składająca się z pbud. lk. 6437 i pgr. lkat. 3486/11 i 3486/12 o łącznej powierzchni 938 m kw. = 261 sążni kw. Na pbud. lk. 6437 pobudowane są następujące budynki: 1) jednopiętrowy dom mieszkalny, murowany z cegły, częściowo podpiwniczony, kryty blachą z instalacją światła elektrycznego z prymitywnymi wychodkami, 2) szopa drewniana kryta papą, 3) wychodek murowany z cegły kryty dachówką, 4) komórka drewniana kryta gontem. Na podwórzu znajduje się studnia cembrynowa o 7 betonach. Od strony południowej i zachodniej budynku głównego znajduje się sad z ogródkiem kwiatowym. Ogrodzenie drewniane i żelazne. Suma oszacowania tej nieruchomości, wraz z przynależnościami, wynosi 22.001. Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 16.500 zł. 75 gr. Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi 2200 zł. 10 gr. Do wiadomości. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu, winna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Wezwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru II.

Lwów, 30 maja 1936. 1940K

I. Km. 251/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Przemyślu Józef Ziemiański w Przemyślu przy ul. Wybrzeże Piłsudskiego 9 urzędujący ogłasza, że dnia 4 sierpnia 1936 o godz. 9 rano w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska w biurze Nr. 14a II. p. odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości, a mianowicie realności obj. whl. 3937 ks. gr. gm. Przemyśl Józefa Pukalskiego i Marji Pukalskiej w Przemyślu po połowie własnej, składającej się z pbud. lkat. 3160, prg. lkat. 275/5, 276/1 i 277/1, a położonej w Przemyślu przy ul. Ks. Szykowskiego L. 4. Na parceli pbud. lkat. 3160 wzniesioną jest kamienica jednopiętrowa L. konskr. 290 wraz z suterenami o wymiarze od piwnic po mansardy wraz suterenami 2.290.32 metrów sześciennych. Powierzchnia powyższej realności obejmuje 1.188.30 m kw. Do realności powyższej należą przynależności, a to: studnia, parkan, 19 sztuk drzewek owocowych. Cena szacunkowa powyższej realności wraz przynależnościami wynosi zł. 59.784.03. Najniższa oferta wynosi wraz przynależnościami zł. 29.892.02 poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Akta oraz protokół oszacowania przeglądać można w kancelarji podpisanego komornika w dniach powszednich w godzinach urzędowych, zaś w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją w Sądzie grodzkim w Przemyślu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Przemyśl, 16 maja 1936. 1917K

II. Km. 684/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Śniatynie Michał Iwanicki, mający kancelarję w Śniatynie, ul. Niemczewskiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lipca 1936 o godz. 11-tej w Sądzie grodz. w Śniatynie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Feiwla Eisenkrafta i Sisli Eisenkraft nieruchomości: 7/8 części realności lkat. pbud. 279 gm. kat. Śniatyn zag. ks. gr. a to: 5/8 części Feiwla Eisenkrafta własnych oraz 2/8 części Sisli Eisenkraft własnych. Na parceli tej stoi dom parterowy drewniany oraz przynależności wymienione w protokole opisu i oszacowania nieruchomości z dnia 21 sierpnia 1935 r. Powyższych 7/8 części nieruchomości zostaną sprzedane w całości podług wskazanego wyżej opisu. 7/8 cz. nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 5.289 gr. 41, cena zaś wywołania wynosi zł. 3.967 gr. 05. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 528 gr. 94. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Śniatynie, ul. Niemczewskiego sala Nr. 12.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Śniatyn, 30 maja 1936. 1933K

II. Km. 588, 477/36, 400, 259/35. Obwieszczenie o licytacji. Dnia 15-go czerwca 1936 r. o godz. 12-tej 30 min. w Jarosławiu, przy ul. Kraszewskiego 8, zostaną sprzedane przez publiczną licytację następujące ruchomości: 1 biurko dębowe czarno polityrowane, 1 szafa biblioteczna oszklona, 3 fotele rzeźbione obite jedwabiem i 1 szafa dębowa, oszacowane na 335 zł., 1 fortepian czarny marki Bösendorfer, którego oszacowanie nastąpi przy sprzedaży oraz 1 dywan perski, 1 otomana, 1 narzuta na otomanę, 1 stół owalny, 6 krzeseł jasnych obitych skórą, 1 kredens pokojowy jasny oszklony i 1 obraz olejny, oszacowane na 630 zł. Zajęte ruchomości oglądać można na miejscu i w dniu sprzedaży od godz. 11-tej.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 3 czerwca 1936. 1934K

VII. Km. 1056/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VII. Dohnal Władysław, mający kancelarię przy ul. Piekarskiej 1c na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1936 o godz. 8-mej przedpoł. odbędzie się we Lwowie przy ul. Wałowej 14 licytacja publiczna ruchomości, składających się z urządzenia domowego i obrazów. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.

Lwów, 5 czerwca 1936. 1939K

X. Km. 366/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru X. ogłasza, że w dniu 10 czerwca 1936 o godz. 8-mej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Kamińskiego l. 6. składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.

Lwów, 19 maja 1936. 1938K

Km. 185/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Winnikach Feliks Wojnarowicz, mający kancelarję w Winnikach, ul. Boczna Pierackiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lipca 1936 o godz. 11-ej w Sądzie grodzkim w Winnikach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ambrożego Łambuckiego nieruchomości, składającej się z pgr. lk. 1105, 1106, 1107, 1108, 1109, 1110, 1111, 1112 1113, 1114, 1115, 1898, 84, 85, 584; 585; 586, 587, 588, 589, 590, 1945, 1949 i pb. lk. 123, 124 zniszczonej ks. gr. gm. kat. Krotoszyn oraz nieruchomość obj. whl. 1 ks. gr. gm. kat. Krotoszyn, składającej się z pgr. lk. 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920 obszaru 9 ha 50 a. 42 m kw. wraz z domem mieszkalnym, stajnią, szopą i stodołą oraz inwentarzem żywym i martwym. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 16.386, cena zaś wywołania wynosi zł. 10.924. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1.638 złotych 60 groszy. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Winnikach, ul. B. Pierackiego sala Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Winniki, 28 maja 1936. 1932K

X. Km. 699/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1936 o godz. 8-mej rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej 8, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru X.

Lwów, 20 maja 1936. 1937K

II. Km. 1558/35. Obwieszczenie o licytacji Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. II obwieszcza, że dnia 7 lipca 1936 o godz. 10 przedpoł. odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności, położonej we Lwowie-Zamarstynowie, ul. Starka 6, objętej wyk. hip. L. 956 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Ferdynanda Zygmunta 2 im. i Antoniny z Brolików Bukowskich 1/2 cz. własnej, a składającej się z parc. bud. lkat. 592 (Lkons. 688) o pow. 93 s. kw., na której znajduje się 1. dom mieszkalny, parterowy, murowany, kryty blachą, 2. dobudówka parterowa murowana (oficyny) kryta blachą. 3. dozorcówka murowana, kryta gontem, 4. budynek gospodarczy, murowany, kryty papą, 5. komórka drewniana, 6. stajnia drewniana, 7. wędzarnia, 8. ustęp, 9. szopa drewniana, 10. ogrodzenie sztachetowe, ocenionej na 9.630 zł. Cena wywołania wynosi 7.222 zł. 50 gr. Rękojmię w wysokości 963 zł. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładk. instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru II.

Lwów, 15 maja 1936. 1923K

FIRMY.

Dnia 9 kwietnia 1936 wpisano w rejestrze handlowym w dziale C. numer 1 firmy „Feniks" Towarzystwo Ubezpieczeń na życie we Wiedniu Oddział we Lwowie, że główny przedstawiciel Dr. Józef Rauch ustąpił, w jego miejsce ustanowiono Stefana Idźkowskiego i w dniu 18 maja 1936, że zastępca głównego przedstawiciela Dr. Dawid Margulies ustąpił. Dekretem Prezydenta R. P. P. z dnia 24/IV. 1936 utworzono z majątku firmy znajdującego się w Polsce osobną masę majątkową, służącą do zaspokojenia roszczeń ubezpieczonych za pośrednictwem głównego przedstawiciela spółki w Polsce. Kuratorem masy zamianowano Kazimierza Pawłowskiego.

Sąd okręgowy we Lwowie
jako rejestrowy. 1912

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 4/36. Ignacy Jopek, syn Wojciecha i Anny, urodzony 15 czerwca 1893 w Bliznem pow. Brzozów jako żołnierz 3 pułku legjonów polskich od bitwy pod Mołotkowem w październiku 1914 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 13 maja 1936. 1927

T. 88/35. Edykt. Stanisław Wawrzyniec 2 im. Kalita, syn Piotra i Marji z Wolińskich, urodzony 5 października 1877 w Radomyślu wielkim powiat Mielec, żołnierz b. armji austrjackiej, ostatnio przebywający w Radomyślu wielkim w roku 1914 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 30 maja 1936. 1926

I T. 31/36. Edykt. Władysław Chemowski, syn Jana i Agnieszki z Pachów urodzony 26 listopada 1886 w Więckowicach powiat Pilzno żołnierz 57 pułku piechoty byłej armji austrjackiej ostatnio przebywający w Więckowicach w roku 1914 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I
Tarnów, dnia 30 maja 1936. 1941

I. 2. T. 13/36. Edykt. Dmytro Borszowski, syn Teodora i Anny Końskiej ur. 10 kwietnia 1883 i zamieszkały w Ciemierzyńcach, miał zostać na skutek przypadku zabity w Złoczowie przez żołnierza wystrzałem z karabinu w 1915 lub 1916 r., a że od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na prośbę Jana Stećko wdraża się postępowanie celem uznania Dmytra Borszowskiego za zmarłego. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 12 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa aby się zgłosił w Sądzie, lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
Brzeżany, 25 maja 1936. 1913

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

II. OGŁOSZENIE.

Zarząd

„POLSKIEJ FORESTY" Spółki Akcyjnej podaje do wiadomości P. T. Akcjonarjuszów tej Spółki, że w sobotę dnia 20 czerwca 1936 o godzinie 4-tej popołudniu w sali posiedzeń Powszechnego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. Jagiellońska 5-7 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, oraz rachunków zysków i strat za rok 1935.
2) Powzięcie uchwały co do dalszego istnienia Spółki w myśl art. 430 kod. handl.
3) Udzielenie Dyrekcji i Radzie Nadzorczej absolutorjum.
4) Wolne wnioski.

Akcjonarjuszy chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć w Kasie Spółki w Nadwórnej przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia swoie akcje lub zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcyj u notarjusza lub też w instytucji kredytowej krajowej. 1791

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.